



SŁAWOMIR WIŚNIEWSKI

redaktor wydania

O tym, że ministrantom nieobce jest słowo sport, wiadomo nie od dzisiaj. Ci, którzy mieli co do tego chociaż odrobinę wątpliwości, mogli przekonać się, że nie mają racji. Na przełomie kwietnia i maja w Strzegomiu odbyła się I Parafiada Grup Ministranckich. Sportowe emocje sięgały zenitu, a mimo to panowała prawdziwie przyjazna atmosfera. Takie połączenie jest raczej obce wielu pseudokibicom. O ministranckich zmaganiach piszemy na str. IV-V. ■

ZA TYDZIEŃ

- NIEPEŁNOSPRAWNI w szkole
- SYGNAŁ WOLNOŚCI
- PARAFIA MB NIEUSTAJĄCEJ POMOCY w Wałbrzychu

Niedziela Dobrego Pasterza

Klerycy w diecezji

Jak co roku czwarta niedziela wielkanocna była okazją do szczególnej modlitwy w intencji powołań kapłańskich. Tego dnia klerycy świdnickiego Wyższego Seminarium Duchownego wyruszyli „w teren”, aby dać świadectwo o swoim powołaniu.

W tym roku wraz ze swoimi przełożonymi udali się do trzech parafii naszej diecezji. Grupy, która pojechała do Pieszyc do wspólnoty pw. św. Antoniego, przewodniczył ks. Jarosław Leśniak. Ks. Stanisław Przerada wraz z klerykami gościł w parafii pw. św. Barbary w Walimiu. Spotkaniu z mieszkańcami Kudowy Zdroju Czermej przewodniczył rektor WSD ks. Adam Bałabuch. Oprócz tego do parafii wyruszyli także przyszli kapłani kształcący się obecnie w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym we Wrocławiu.

Podczas homilii klerycy mówili, jak zrodziło się ich powołanie, co wpłynęło na ich decyzję o wstą-



SŁAWOMIR WIŚNIEWSKI

pieniu do seminarium. – Później spotkaliśmy się z przeróżnymi pytaniami – mówią. – Jedni chcieli wiedzieć, jak wygląda życie codzienne za seminaryjną bramą, inni po prostu byli ciekawi, czy podoba nam się ich parafia. Są i tacy, którzy wyraźnie rozważają możliwość pójścia drogą powołania kapłańskiego.

Jak mówi rektor WSD ks. A. Bałabuch, takie spotkania nie przekładają się bezpośrednio

W Kudowie Zdroju Czermej oprócz Mszy św. odbyło się także spotkanie przy słynnym „Źródelku Maryi”

na gwałtowny wzrost powołań. – To nie jest tak, że młodzież nagle tłumnie przychodzi i pyta o możliwość wstąpienia do seminarium – mówi. – Jednak takie spotkania owocują w dalszej perspektywie. Zauważamy, że w tych parafiach, gdzie dobrze prowadzona jest praca ze służbą liturgiczną i często pojawiają się klerycy, więcej jest powołań kapłańskich.

SŁAWOMIR WIŚNIEWSKI

AKCJA W WAMBIERZYCACH



SŁAWOMIR WIŚNIEWSKI

Członkowie Akcji Katolickiej Diecezji Świdnickiej spotkali się w Wambierzycach na swojej dorocznej pielgrzymce. W sobotę 6 maja br. przed tron Matki Bożej Królowej Rodzin przybyli przedstawiciele różnych parafii naszej diecezji. Spotkanie, podczas którego odbył się wykład asystenta kościelnego Akcji Katolickiej ks. prałata Piotra Śliwki, było okazją do podsumowania bieżącej działalności i sformułowania planów na przyszłość. Po zakończeniu części organizacyjnej uczestnicy zgromadzili się na Mszy św. w wambierzyckiej bazylice. Nie zabrakło także między innymi

Członkowie Akcji Katolickiej uczestniczą we Mszy św. w bazylice wambierzyckiej

modlitwy różańcowej, która odbyła się przy kapliczkach na pobliskich wzgórzach. Modlitewnym wędrownym sprzyjała piękna, słoneczna pogoda. ■

Odnaczenia dla kombatantów



SLAWOMIR WISNIEWSKI

We Mszy św. uczestniczyły między innymi poczty sztandarowe różnych organizacji, instytucji i szkół działających w Świdnicy

ŚWIDNICA. Msza św. w kościele na osiedlu Młodych była kulminacyjnym elementem obchodów święta Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski oraz rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Wcześniej na placu przed świątynią wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Jubilat”. Po nim okolicznościowe przemówienie wygłosił prezydent Świdnicy Wojciech Murdzek. Po wręczeniu odznaczeń kombatantom uczestnicy uroczystości udali się do kościoła. Uroczystości w parafii były także okazją

do świętowania wspomnienia patronalnego. Świątynia na osiedlu Młodych nosi wezwanie NMP Królowej Polski. Stąd też po południu na terenie duszpasterstwa odbył się festyn pod hasłem „Parafia Dzieciom”. Dzień wcześniej w ramach świdnickich obchodów rocznicy konstytucji w tamtejszym Ośrodku Kultury odbyło się widowisko historyczne „Witaj, Majowa Jutrzenko” w wykonaniu chóru „Cantilena” oraz Zespołu Tańca Narodowego i estradowego „Krağ”.

Strażacy świętowali

BARDO. Mszą św. w sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary strażacy uczcili swoje patronalne święto. 4 maja w liturgiczne wspomnienie św. Floriana do metropolitalnego sanktuarium w Bardzie, przybyła diecezjalna pielgrzymka strażaków. Eucharystii przewodniczył proboszcz i kustosz sank-

tuarium w Bardzie, redemptorysta o. Michał Reinke. Podczas homilii dziękował on strażakom za odwagę i poświęcenie, które są charakterystyczną cechą tego zawodu. Po Mszy i ucałowaniu łaskami słynącej figury Matki Bożej odbyła się agapa. Nie zabrakło też pamiątkowego zdjęcia przy pomniku Jana Pawła II.

Gospel z Madonną

ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE. „Madonny Jana Pawła II Wielkiego” – taki tytuł miało misterium, zaprezentowane przez zespół Spirituals Singers Band i Marcina Rogozińskiego w niedzielne popołudnie w kościele św. Anny. Podczas kon-

certu wykonano pieśni maryjne, poświęcone poszczególnym miejscom, związanym z Matką Bożą: Nazaretowi, Jasnej Górze, Ostrej Bramie, Fatimie, Lourdes, La Salette oraz teksty poświęcone Janowi Pawłowi II.

W intencji Ojczyzny

KOTLINA KŁODZKA. Kilka minut po godz. 10 na placu przy bibliotece w Szczytnej zaczęli gromadzić się uczestnicy obchodów Konstytucji 3 Maja. Uroczystości rozpoczęło wystąpienie burmistrza Edwarda Kondratiuka. Później odbył się pokaz w wykonaniu uczniów gimnazjum w Szczytnej. W końcu ulicami miasta przemarszerował pochód prowadzony przez poczet sztandarowy tamtejszej OSP. Dokładnie o godz. 11.00 rozpoczęła się uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny. Podobne uroczystości odbyły się także w innych miejscowościach Kotliny Kłodzkiej. W samym Kłodzku po godz. 10.00 na placu Franciszkańskim odbyła się zbiórka pocztów sztandarowych. Chwilę później w tamtejszym kościele pw. MB Różańcowej odprawiono Mszę św. w intencji



SLAWOMIR WISNIEWSKI

Kłodzko – na placu przed kościołem odbyła się zbiórka pocztów sztandarowych

Ojczyzny. Po Eucharystii uczestnicy uroczystości przeszli pod Ratusz, gdzie po wciągnięciu flagi na maszt i odegraniu hymnu odbył się szereg okolicznościowych wystąpień.

Papież patronem szkoły

WAŁBRZYCH. Szkoła Podstawowa będzie nosić imię Jana Pawła II. Decyzja o wyborze patrona została zainicjowana przez uczniów szkoły i poprzedzona była wieloletnią pracą wychowawcza całego grona pedagogicznego. Trafność wyboru patrona jednoznacznie potwierdziła ankieta przeprowadzona wśród uczniów. – Ojciec Święty całym swoim życiem dał świadectwo

wielkiej miłości do bliźniego, wskazywał drogę, którą należy się kierować aby być dobrym człowiekiem, żyć w zgodzie z własnym sumieniem, bliskimi i przyrodą. Niejednokrotnie pokazywał swoje zamiłowanie do nauki, sportu i turystyki. Szkoła pragnie wychowywać swoich podopiecznych w duchu wartości prezentowanych przez Jana Pawła II – deklaruje dyrekcja szkoły.

Wojewódzkie obchody

WAŁBRZYCH. Kardynał senior Henryk Gulbinowicz, były metropolita wrocławski, przewodniczył wojewódzkim samorządowym obchodom 215. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, które w tym roku odbyły się w Wałbrzychu.

Uroczystość rozpoczęła się na placu Magistrackim. O godz. 11.30 uformowano pochód, który kilka minut później przemarszerował do kościoła pw. Świętych Aniołów Stróżów. Tam odprawiono uroczystą Mszę św. w intencji Ojczyzny. Po Eucharystii uczestnicy rocznicowych obchodów przemarsze-



SLAWOMIR WISNIEWSKI

Bez orkiestry górniczej uroczystości w Wałbrzychu straciłyby swój charakter

wali na pobliski plac Kościelny, gdzie poświęcono i odsłonięto Pomnik Niepodległości.

Słowo naszego Biskupa

NAMASZCZENI



Jako ochrzczeni i w czasie chrztu namaszczeni, jesteśmy posłani, aby sobie służyć wzajemnie, aby żyć jako dzieci Boże w wierze, nadziei i miłości. W namaszczeniu przy bierzmowaniu otrzymujemy wezwanie do stawania się dojrzałymi świadkami Chrystusa zmartwychwstałego, a więc do mężnego wyznawania naszej wiary w słowie i w czynie. Przy święceniach kapłańskich i biskupich wybrani przez Chrystusa chrześcjanie są posyłani, aby służyć innym poprzez nauczanie Ewangelii, sprawowanie sakramentów i praktykowanie czynnej miłości wobec ubogich i potrzebujących. Przy namaszczeniu chorych otrzymujemy misję do znoszenia naszej choroby i cierpienia na wzór cierpiącego Chrystusa.

Jako namaszczeni, wszyscy jesteśmy wezwani do naśladowania Chrystusa, czyli do służenia Bogu i ludziom. W tej służbie winniśmy się wzajemnie wspierać i sobie nawzajem pomagać. Jan Paweł II jest dla nas wzorem pełnienia posłannictwa w postawie służby. Mamy szczęście, że otrzymaliśmy od Boga takiego człowieka, który pokazał nam nie tylko, jak być człowiekiem, ale także, jak być prorokiem, kapłanem i pasterzem. W Wielki Czwartek my, kapłani, dziękujemy wam, siostry i bracia, za wspieranie nas w naszym posłannictwie i w naszej służbie modlitwą i dobrocią. Dziękujemy wam, że nas wspieracie, że nas bronicie, że chcecie przy nas trwać, że nas potrzebujecie, że do nas przychodzicie. Dziękujemy za wszelką życzliwość i dobroć. W duchu wdzięczności modlimy się za was, abście i wy umieli sobie nawzajem służyć: w waszych rodzinach, sąsiedztwach, zakładach pracy.

BP IGNACY DEC

Pielgrzymka kleryków świdnickiego seminarium

Na spotkanie z patronem

Historyczna wyprawa do Gniezna stała się udziałem świdnickich alumnów mieszkających w biskupim mieście.

Rektor seminarium ks. Adam Bałabuch i ojciec duchowny ks. Stanisław Przerada przewodniczyli pielgrzymce wspólnoty seminaryjnej do Lichenia i Gniezna. I maja pielgrzymi nawiedzili także sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. Tam modlili się, by opiekun Świętej Rodziny wspierał nadal budowanie naszego lokalnego Kościoła. Natomiast za przyczyną Bolesnej Królowej Polski w Licheniu prosili o łaski dla naszej ojczyzny. Maryi powierzyli także drogę swojego powołania do kapłaństwa.

Historyczny moment nastąpił 2 maja, kiedy podczas modlitwy w katedrze gnieźnieńskiej zostały przekazane na ręce rektora relikwie św. Wojciecha, pa-



KS. ROMAN TOMASZCZUK

trona świdnickiego seminarium. Zostaną one umieszczone w seminaryjnej kaplicy. – Jest coś tajemniczego w spotkaniu ze świętym w znaku jego doczesnych szczątków. Rzeczywiście mamy w sobie to szczególne pragnienie, by świętość się jakby materia-

Ksiądz Tadeusz Chlipała (trzeci z prawej), dyrektor seminarium, bardzo chciał wziąć udział w historycznej wyprawie do Gniezna. Mógł jednak tylko pożegnać kleryków

lizowała w naszym życiu, tu i teraz. Kult relikwii, właściwie rozumiany, jest m.in. wezwaniem do naśladowania. Dla nas Wojciechowe wołanie o radykalizm kapłańskiego życia jest oczywiste – dzieli się wrażeniami diakon Andrzej Majka. **XRT**

Jubileuszowe święto strażaków

Ludzie wartości

Od czterech lat florianowe obchody wiążą się w Gilowie z Wielkanocną Biesiadą, ale po raz pierwszy miały one tak uroczysty charakter.

– Od dwudziestu sześciu lat jestem strażakiem i wiele już przeżyłem – mówił 30 kwietnia Marek Chwaliński, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Gilowie – ale to, co się dzisiaj dzieje, jest niepowtarzalne.

Wiejska OSP istnieje już sześćdziesiąt lat. Dlatego na uroczystej Mszy św., której przewodniczył proboszcz, ks. Stanisław Lechowski, stawili się niecodzienni goście. Były władze powiatu, gminy, miasta Niemczy i Straży Pożarnej. Jubileusz stał się okazją ufundowania przez społeczność wsi, gminy i powiatu sztandaru jednostki w Gilowie. Poświęcił go diecezjalny



KS. ROMAN TOMASZCZUK

kapelan strażaków, ks. Piotr Szpiłyk.

W homilii ks. Stanisław Wójcik zwrócił uwagę na sens strażackiej uroczystości. – Nie chodzi tylko o identyfikowanie się z mundurem czy ze sztandarem, ale o życie wartościami, które one wyrażają – wołał do zgromadzonych, a wiedział, co

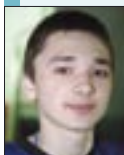
Sztandar gilowskiej jednostki OSP poświęcono podczas florianowych uroczystości

mówi, bo sam wywodzi się z rodziny strażackiej. – Są nimi odwaga, męstwo, poświęcenie, wrażliwość na potrzebujących, wreszcie gotowość oddania życia! Dziękujcie dzisiaj nie tylko za sztandar, ale także za matkę, żony i siostry, które się wami opiekują – prosił druhów. **XRT**

Sonda

SPORTOWA RYWALIZACJA

MIROSLAW KAMIŃSKI, PARAFIA PW. ŚWIĘTYCH ANIOŁÓW STRÓŻÓW W WAŁBRZYCHU



– Jest super, panuje rewelacyjna atmosfera. Startuję w koszykówce i jestem głęboko

przekonany, że mój zespół dzisiaj wygra, mimo że przygotowaliśmy się do zawodów tylko przez tydzień.

DARIUSZ SZYWAŁA, PARAFIA PW. ŚWIĘTYCH ANIOŁÓW STRÓŻÓW W WAŁBRZYCHU



– Wczoraj otrzymałem promocję lektorską, a dzisiaj będę walczył o jak najlepsze miejsce w koszykówce. Mamy idealne warunki, doskonałe jedzenie, impreza jest rewelacyjna.

MARCIN KARANDZIEK, PARAFIA PW. ŚW. BARTŁOMIEJA W KUDOWIE ZDROJU CZERMNEJ



– Z naszej parafii przyjechało najwięcej reprezentantów. Trochę obawiam się konkurencji, ale z drugiej strony, gdybym nie wierzył w to, że wygram, to po prostu nie startowałbym w zawodach.

ŁUKASZ PIĄTEK, PARAFIA PW. WNIĘBOWIĘCIA NMP W BIELAWIE



– Uważam, że parafiada jest bardzo udaną imprezą i mam nadzieję, że będzie odbywała się co roku. Często gram w koszykówkę i mam nadzieję, że dzięki temu wzmocnię moją drużynę.

Przybyło ich niemal trzystu.

Przyjechali

z wszystkich ważniejszych parafii naszej diecezji. **Było to pierwsze tak duże**

spotkanie ministrantów

i lektorów, a od samego

początku towarzyszył

im biskup Ignacy Dec.

tekst i zdjęcia

ŚLAWOMIR WIŚNIEWSKI

Zaczął się przed rokiem, kiedy to Liturgiczna Służba Ołtarza została zaproszona do udziału w I Pielgrzymce Ministrantów Diecezji Świdnickiej. Wówczas wszyscy spotkali się w Kudowie Zdroju Czermej, gdzie uczestniczyli w otwarciu pierwszego etapu Dolnośląskich Szlaków Papieskich.

Promocja lektorów

Tym razem ks. Jarosław Żmuda poszedł jeszcze dalej. Zgromadził wokół siebie rzeszę życzliwych ludzi, księży, samorządowców, właścicieli firm i wolontariuszy, wraz z którymi udało się zorganizować przedsięwzięcie unikatowe w całej naszej metropolii.

30 kwietnia ministranci i lektorzy z różnych zakątków naszej diecezji spotkali się w Strzegomiu w tamtejszej bazylice pw. św. Piotra i Pawła. Uroczystość, której przewodniczył biskup świdnicki, była nie tylko inauguracją II Pielgrzymki Ministrantów naszej diecezji. Tego dnia bp Ignacy Dec promował 160 nowych lektorów. To znaczna liczba, szczególnie jeśli porównać ją z innymi, znacznie większymi i starszymi diecezjami.

W całej diecezji

Sukces jest tym większy, gdyż ministranci uczestniczą



Koszykówka była jedną z pierwszych dyscyplin, w których rywalizowali ministranci

cy w formacji lektorskiej nie mogli spotkać się wszyscy w jednym miejscu i formację trzeba było przeprowadzić w kilku ośrodkach. Każdy, kto zna specyfikę diecezji świdnickiej, wie, że przejazd pociągiem lub autobusem na przykład z Kudowy Zdroju do Świdnicy i powrót tego samego dnia jest praktycznie niemożliwy. – Dlatego też postanowiliśmy przeprowadzić formację w sześciu większych miastach – mówi ks. Stanisław Kasztelan. – Spotkania, oprócz Świdnicy, odbywały się w Wałbrzychu, Nowej Rudzie, Bielawie, Kudowie Zdroju

Czermej oraz w Ząbkowicach Śląskich. Trudno przecenić, pomoc wielu księży wikariuszy, którzy podjęli się przeprowadzenia kursu lektorskiego, jak i proboszczów, którzy użyczyli pomieszczeń parafialnych, w których odbywały się spotkania, oraz wsparli finansowo przygotowanie uroczystości promowania nowych lektorów. Gdyby nie oni, chyba nic z tego by nie wyszło – dodaje. Darem materialnym złożonym na ręce ks. biskupa przez lektorów było 10 ornatów, które zostały przekazane seminarium duchownemu w Świdnicy.

Pierw

Sport i modlitwa

wsza parafiada

Sportowa rywalizacja

Dzień po lektorskich emocjach, 1 maja, przyszedł czas na zupełnie innego rodzaju doświadczenie. W Strzegomiu, tym razem w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela Świata rozpoczęła się I Parafiada Grup Ministranckich. Mszy św. inauguracyjnej przewodniczył bp Ignacy Dec. Przed ołtarzem ustawiono wszystkie trofea, o które przez dwa kolejne dni rywalizowali ministranci i lektorzy naszej diecezji.

Ordynariusz, zwracając się do młodych sportowców, życzył im, aby rywalizacja przebiegała pod znakiem poszanowania przeciwnika. – Zwycięzcom życzę, aby nie traktowali z pogardą swoich rywali – mówił. – Tym, którzy przegrają, życzę natomiast, aby umieli z godnością przyjąć porażkę. Niech to będzie zdrowa, chrześcijańska rywalizacja.

W homilii biskup nawiązał do wspomnianego tego dnia św. Józefa Robotnika. Przedstawiając go jako wzór pracowitości, zauważył, że pełne zaangażowanie i poświęcenie wymagane jest także podczas szlifowania sportowych umiejętności – mówił. Nie zapominajcie także o wytrwałości w zdobywaniu tego, co duchowe – dodał.

Przed błogosławieństwem organizatorzy parafiady w obecności ks. biskupa wyrazili wdzięczność wobec wszystkich, dzięki którym mogło dojść do takiego spotkania, ofiarowując im pamiątkowe szklane medale, na których widniał napis: *W dobrych zawodach wystąpiłem.*

Medale i Puchary

Po Eucharystii ministranci w strojach liturgicznych przeszli ulicami miasta do strzegomskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji,



gdzie odbyła się oficjalna ceremonia inauguracji parafiady. Niedługo potem rozpoczęły się pierwsze rozgrywki. Na zwycięzców czekało blisko 120 medali i kilkadziesiąt pucharów. Na początku w sali OSiR-u w szranki stanęły zespoły koszykówki. Obok, na stadionie młodsi lekkoatleci zaczęli od skoków w dal. W sąsiadującej z ośrodkiem szkole w ruch poszły rakietki do tenisa stołowego. Dłuższe przerwy urozmaicały uroczyste czirliderki, zwinnie poruszając się w rytm muzyki. W sali niemal w całości wypełnionej przez męską młodzież wzbudzały nie mniejsze emocje niż same zawody.

W parafiadzie uczestniczyli przedstawiciele wszystkich większych parafii diecezji świdnickiej. – Dwa razy w tygodniu

Popisy uroczych czirliderok wzbudzały nie mniej emocji niż same zawody

Po Mszy św. uczestnicy parafiady przeszli do strzegomskiego OSiR-u

spotykamy się w wynajmowanej specjalnie dla nas sali gimnastycznej – mówi ks. Krzysztof Krzak, opiekun reprezentacji parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Bielawie. – Nic więc dziwnego, że nie musiałem naszym chłopakom dwa razy mówić o parafiadzie. Wszyscy rwą się do sportu – dodaje.

Okazałe trofea

Rywalizacja przebiegała w czterech grupach wiekowych. Oprócz klasyfikacji indywidualnej, w zależności od wyników i zajętych miejsc przez pojedynczych zawodników czy też drużyny, poszczególne parafie zdobywały punkty do klasyfikacji generalnej. W tej rywalizacji najlepsza okazała się reprezentacja pa-

rafii pw. św. Andrzeja Boboli w Świdnicy. Właśnie do tej parafii trafiła główna nagroda – „piłkarzyki”. Wśród trofeów był także stół do tenisa stołowego, który znalazł się w rękach ministrantów z parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Bielawie. Trzecie miejsce i nagroda w postaci „darta” przypadła parafii pw. św. Bartłomieja w Kudowie Zdroju – Czermej.

Życzliwi i otwarci

Patronat honorowy nad imprezą objęli bp Ignacy Dec, posłowie na Sejm RP – Zbigniew Chlebowski i Giovanni Roman, marszałek Województwa Dolnośląskiego Paweł Wróblewski, starosta Powiatu Świdnickiego Jacek Wajs oraz burmistrz Strzegomia Lech Markiewicz.

– Tak dużej imprezy nie udało się zrobić bez pomocy sponsorów – zaznacza ks. J. Żmuda. – Na szczęście nie zabrakło życzliwości władz miasta Strzegomia, właścicieli prywatnych firm, restauracji, a także dyrekcji i pracowników szkół, proboszczów, scholi parafialnych oraz blisko 40 wolontariuszy, dzięki którym wszystko przebiegało sprawnie. Najważniejsze, że radosna atmosfera towarzyszyła ministrantom zarówno podczas spotkań modlitewnych, jak i rywalizacji sportowej. To ich uśmiechnięte i pogodnie twarze są dla nas inspiracją do dalszej pracy – dodaje. ■



Pan Marek – kolekcjoner z Żarowa

Pielgrzymki zamknięte w klaserze



DOROTA BAREŁA

– Zainteresowało mnie to, że żaden inny człowiek nie doczekał się tylu znaczków wydanych za życia, co polski Papież – wyjaśnia Marek Wąsowski

Pierwsza wizyta Jana Pawła II w Polsce, unikatowy bloczek z Papieżem i Wojciechem Jaruzelskim, stemple okolicznościowe. W zbiorach Marka Wąsowskiego z Żarowa znalazły się wszystkie (oprócz jednego, w limitowanej serii), wydane w Polsce znaczki z Ojcem Świętym.

Marek Wąsowski jest kolekcjonerem znaczków z Janem Pawłem II i starych pocztówek z widokami z gminy Żarów. Tych pierwszych m.in. dlatego, że podziwia zarówno wewnętrzną siłę Ojca Świętego, jak też to, co robił dla innych.

– To jest cenny bloczek, bo srebrny – pan Marek pokazuje swoją kolekcję. – A tu koperty pierwszego dnia obiegu (czyli takie, które Poczta Polska wprowadza z nowo wypuszczonym

na rynek znaczkiem i stemplem okolicznościowym), m.in. z wizyty Papieża w Polsce w 1979 r. Nasza poczta stosuje też tzw. poczty dylizansowe czy peronowe. Za ich pomocą można wysłać przesyłkę, która zostanie przewieziona na określonej trasie, np. jak ta z okazji 81. urodzin Papieża – z Bielska do Wadowic.

W zbiorach pana Marka Wąsowskiego są też m.in.: numerowane srebrne medale z Niemiec, Austrii i Afryki, arkusz przedstawiający pielgrzymkę z Włoch do Austrii w 1988 r. ze znaczkami i stemplami.

Niedawno znaczki z tej kolekcji były prezentowane na wystawie w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Żarowie. – Chciałem podzielić się w ten sposób z mieszkańcami Żarowa tymi pięknymi rzeczami i choć tyle uczynić dla Papieża, któremu teraz już nic więcej nie mogę dać.

DOROTA BAREŁA

Ogólnopolskie Dni Wspólnoty

Fascynujące doświadczenie

Byli na weselu. Pewnie dlatego do dziś żyją atmosferą święta, radości i poczucia wspólnoty.

Spotkanie wspólnot Eucharystycznego Ruchu Młodych na Jasnej Górze przebiegało pod hasłem „Zaczerpnijmy i zanieśmy”. Organizatorzy zapewnili ponad dwóm tysiącom dzieci wymyślną zabawę (m.in. wesele po łowicku, koncert Magdy Anioł, pokaz sztucznych ogni), radosną modlitwę (z procesją eucharystyczną po wałach, Apelem, Różańcem, Mszą św.) i edukację (zwiedzanie Polskiej Kany, jak jest nazywana Jasna Góra). Doskonała organizacja i przemyślany program to atuty jasnogórskiego spotkania. Warto się im przyjrzeć, by przełożyć je na nasze, diecezjalne, realia. Nie dziwi więc, że do dziś dnia dzieci o nim opowiadają: – Po wyjeździe do Częstochowy pozostały wspaniałe wspomnienia. W pią-

tek byłem tak blisko cudownego obrazu, mogłam modlić się podczas Apelu Jasnogórskiego – opowiada Kasia. Jej koleżanka z parafii św. Józefa ze Świdnicy dodaje: – Widziałam przestrzelony pas Jana Pawła II. Bardzo się wzruszyłam. Czułam, że on jest teraz z nami. Bawiliśmy się super podczas koncertu Magdy Anioł i oglądaliśmy fajerwerki. I jeszcze kilka słów Sylwii: – Była wspaniała atmosfera. Modliliśmy się wszyscy razem jak jedna rodzina, każdy był dla wszystkich uprzejmy. Najbardziej zapamiętałam modlitwę przed obrazem Matki Bożej. Czytałam rozważania różańcowe i to było dla mnie wielkim przeżyciem. Na następne spotkanie jadę! Na pewno!

Grupą świdnickich eremowiczów i ministrantów opiekowali się ks. Sławomir Calik i katechetka Małgorzata Wawszczyk.

4. Świdnicka Piesza Pielgrzymka

Z „Gościem” do Matki

Niesprzyjająca aura nie wystraszyła ponad stu pielgrzymów wędrujących z nami do Sulistrowiczek.

I maja zazwyczaj było nas w katedrze kilka setek. Wystarczyło m.in. trochę deszczu i niższa temperatura, by zniechęcić do pielgrzymowania. Pan Bóg jednak jest wierny tym, którzy są gotowi do wyrzeczeń. I wspiera dzieła, rodzące się w zgodzie z Jego wolą. Pobłogosławił nam więc nie tylko dobrą pogodą, jak się na trasie okazało, ale przede wszystkim życzliwymi

ludźmi, których spotkaliśmy podczas drogi. Serdeczność mieszkańców Gogołowa i Wir wynagradzała pątniczy trud. Entuzjazm i wrażliwość ks. Adama Woźniaka, proboszcza parafii, budowała nas swoją szczerością. Pielgrzymka, którą po raz drugi organizuje świdnicki „Gość”, zapisała się

bardzo szczególnie w naszych sercach. Był to piękny czas „dotykania” Pana Boga dzięki obecności ludzi, tych z którymi pielgrzymowaliśmy do Matki Bożej Dobrej Rady i Mądrości Serca i tych, którzy nas w świętym wędrowaniu wspierali. **DYR**

Budząc się do życia przyroda pomagała pielgrzymować, pomimo początkowo niesprzyjającej pogody



KS. ROMAN TOMASZCZUK

Misterium o zmartwychwstałym Chrystusie w Dzierżoniowie

On żyje!

Ten okrzyk mógłby mieć jeszcze inną formę: Oni żyją! Albo: Ona żyje!

Wszystko zaczęło się od porozumienia, jakie narodziło się między nauczycielką historii Marzeną Pietrzak a katechetą ks. Mateuszem Pawlicą. Doświadczony pedagog plus ambitny młody ksiądz, jak trzeba się spodziewać, mogą dokonać wiele i nietuzinkowo.

To już czwarty raz

młodzi z parafii pw. Chrystusa Króla w Dzierżoniowie, i nie tylko stąd, mogą posmakować tajemnicy teatru. Impulsem do zabawy w aktorstwo jest Wielkanoc. Warto zauważyć, że misteriów o Zmartwychwstaniu wciąż wystawia się niewiele. Łatwiej nam wejść w klimat betlejemskiej nocy (jasełka, kolędnicy) niż euforii niedzielnego poranka. Zwraca na to uwagę reżyserka i scenarzystka. – Bardzo trudno jest znaleźć dobre teksty o „poranku trzeciego dnia” – opowiada pani Marzena. – Rokrocznie z mozołem szukamy z księdzem punktu wyjścia dla naszego autorskiego scenariusza.

Scenarzystka, reżyserka, a tuż przed premierą kostiumolog – Marzena Pietrzak z Jezusem, Dawidem Mierzickim



ZDJĘCIA KS. ROMAN TOMASZCZUK

uczycielka. – Wykonali ogromną robotę. Wykazali się umiejętnością pracy zespołowej i odpowiedzialnością.

Docenili to zgromadzeni w kościele widzowie. Były owacje na stojąco. Swoją drogą, niejeden profesjonalny teatr chciałby mieć taką widzwie – kończy z uśmiechem.

Prawie wszyscy aktorzy grają już po raz czwarty. Są wśród nich i tacy, którzy na co dzień nie są zbyt blisko parafii. Ci nie potrafią się oprzeć atmosferze panującej podczas prób i urokowi premiery.

To naprawdę budujące,

gdy widzi się licealistów wymagających od siebie. Oni żyją! Czemu? – Bo wiedzą, co to jest pasja zaangażowania. Kiedy dzieje się to wszystko w przestrzeni parafii, nie ulega wątpliwości, że jest świadectwem jej żywotności. Ona żyje! Życiem, które sięga w swym sensie i celu Życia samego.

Młodzi mają szczęście, że spotkali na swej drodze takiego księdza i taką nauczycielkę. Z drugiej strony wychowawcy mają ogromną radość oglądania owoców swojej pracy. Nie dziwi więc fakt, że wszyscy razem chcą spotykać się także w innych okolicznościach. W ten sposób wyjazd w góry czy do kina albo wspólna kolacja zamieniają się w wyznaczenie: bardzo się lubimy!

W tym roku posłużyliśmy się szesnastowiecznym tekstem Mikołaja z Wilkowiecka „Historia o chwalebny zmartwychwstaniu Pańskim”.

– Zależało mi, by mój Lucyfer czuł respekt przed Jezusem – mówi Tomek Jankowski

To prawdziwe wyzwanie

dla osiemnastu młodych aktorów. Wierszowany, pisany staropolskim językiem tekst, nie był łatwy do opanowania. Czterdzieści pięć minut spektaklu kosztowało więc wiele czasu i pracy. Przygotowania trwały cztery tygodnie. – Jestem pełna uznania dla młodzieży – mówi z dumą o swoich podopiecznych na-

KS. ROMAN TOMASZCZUK

Zapraszamy na Dni Papieskie

Pamięć i tożsamość

„Jan Paweł II – pamięć i tożsamość” – to tytuł obchodów Dni Papieskich, które będą miały miejsce w Świdnicy od 18 do 21 maja.

- 18 MAJA, CZWARTEK:
10.00 – Konkurs recytatorski „Arka” **
- 12.00 – wystawa plastyczna „Urodziny Jana Pawła II” **
- 17.00 – wernisaż wystawy T. Zagodzińskiego: „Pierwsze pielgrzymki Jana Pawła II do Polski” (Muzeum Dawnego Kupiectwa, Rynek 37)
- 18.00 – Msza św. w rocznicę urodzin *
- 19.00 – otwarcie wystawy Międzynarodowy konkurs fotografii „Jan Paweł II – pamięć i obecność” *
- 20.00 – koncert „Bądźmy mocni miłością”, wyk. Studio Piosenki przy MDK w Świdnicy*
- 19 MAJA, PIĄTEK:
17.00 – otwarcie wystawy fotografii A. Bujaka i A. Mariego „W drodze do domu Ojca” (Galeria Fotografii, Rynek 44)
- 18.00 – sztuka K. Wojtyły „Przed sklepem jubitera” – Studio Teatr Test, Teatr RAMPA (**, bilety w ŚOK, Rynek 43)
- 20.00 – film „Jan Paweł II Wielki” cz. I **

- 20 MAJA, SOBOTA:
16.00 – wspomnienia przyjaciół o Papieżu (** – dla zaproszonych)
- 19.00 – „Tryptyk rzymski” – Stanisław Sojka *
- 21 MAJA, NIEDZIELA:
16.00 – wystawa fotografii „Jan Paweł II w Izraelu” (Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Franciszkańska 18)
- 17.00 – koncert uczniów Gimnazjum nr 3 „Pójdźmy z Nim” **
- 18.30 – finaliści konkursu „Arka” **
- 20.00 – „Jan Paweł II Wielki”, cz. II **

* katedra, ** Teatr, Rynek 44

PANORAMA PARAFII

Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Ząbkowicach Śląskich

Fatimscy głosiciele

Niewielka, bo 1850-osobowa, parafia, ponad dziesięć wspólnot i nowicjat – tak najkrócej można scharakteryzować wspólnotę przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Ząbkowicach.

Parafia została utworzona w 1940 r. przy kaplicy, powstałego w latach 20. XX w., domu misyjnego księży pallotyńskich. Obecny kościół poświęcono dopiero w latach sześćdziesiątych.

– Staramy się tu wspólnie wcielać w życie idee naszego założyciela, św. Wincentego Pallottiego: aby każdy stawał się apostołem – mówi ks. Adam Sławiński, proboszcz. – Czynimy to wraz z naszym nowicjatem, który włącza się w życie parafialne, uczestnicząc m.in. w niedzielnych Mszach św. o godz. 8.00 i niesporach o godz. 17.30.

Parafia pallotyńska to przede wszystkim wspólnota. Jest tu dość mocna grupa ministrancka, a prawdziwą dumą są Msze św. dla najmłodszych w niedzielę o godz. 12.00, podczas których śpiewa dziecięcy chórek. Oprawę do tych Eucharystii przygotowują poszczególne klasy, pod kierownictwem pani Anny, katechetki. Często na Mszy głosi się, przystosowane do wieku odbiorców, dialogowane homilie, przygotowuje komentarze do czytań, dzieci

same mogą przedstawić Bogu prośby podczas modlitwy wiernych.

Nie trzeba jechać do Fatimy

– Prawdziwym wsparciem dla mnie są rady parafialna i duszpasterska – mówi ks. Adam. – Angażuje się one w różnego rodzaju działania: zajmują się remontami, przygotowują wystrój kościoła na święta i organizują nabożeństwa fatimskie, które odbywają się w kościele od maja do października.

W maju rozpoczynają je nabożeństwem z procesją światła do poszczególnych kościołów w Ząbkowicach.

Nabożeństwa fatimskie to dla pallotyńców tradycja – to ich kościołowi w Szczecinie Prymas Tysiąclecia podarował figurę Matki Bożej Fatimskiej. Oni też byli odpowiedzialni za peregrynację Matki Bożej Fatimskiej po Polsce w latach 90. Dlatego ząbkowiczycy kapłani odprawiają nabożeństwo do Maryi Fatimskiej także w każdą sobotę miesiąca o godz. 17.30.

W przygotowaniu różnych uroczystości włączają się także osoby, które przeszły formację oazową.

Modlitwa pomaga

Żywy Różaniec modli się codziennie przed Mszą św., powierzając Maryi ważne wydarzenia z życia parafii.



ZDJĘCIA DOROTA BAREŁA

– Czuję, że ich modlitwa pomaga – zapewnia ks. proboszcz. – Cieszę się także, że w Żywym Różańcu mamy mocną grupę męską – mówi.

W parafii istnieje także druga grupa modlitewna, od roku działa wspólnota charytatywna im. Jana Pawła II, która pomaga najbardziej potrzebującym rodzinom. Organizuje akcje dla dzieci przed świętami i wakacjami.

Ośrodek duszpasterski jest otwarty dla zespołu AA z Ząbkowic i chóru ziemi ząbkowickiej „Gloria” oraz dla harcerstwa.

Jak na parafię pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przystało, kwitnie tu kult Serca Jezusowego. Nabożeństwa – w każdy piątek o godz. 17.30.

DOROTA BAREŁA



KS. ADAM SŁAWIŃSKI

Od 2004 r. proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. Święcenia kapłańskie przyjął 8 maja 1983 r. w Otarzewie koło Warszawy. Pracował na parafiach: MB Fatimskiej w Zakopanem, św. Józefa w Chelmie, MB Częstochowskiej w Rynie, św. Jana Ewangelisty w Szczecinie, MB Królowej Świata w Kisielicach, w duszpasterstwie misyjnym w Częstochowie.

Kościół pallotyński był konsekrowany przez sufragana wrocławskiego, ks. bpa Andrzeja Wronkę w 1967 r.

ZDANIEM PROBOSZCZA

Bóg jest miłością. Papież Benedykt XVI pisze o tym w ostatniej encyklice i w przesłaniu do biskupów polskich „Ad limina apostolorum”.

Moim pragnieniem jest, aby w duchu miłości wszystkie rodziny w parafii miały swój udział w apostołskim działaniu. Wdzięczny jestem tym, którzy nie boją się przełamać barier i głoszą Ewangelię – w myśl zasady św. Wincentego Pallottiego „każdy ochrzczony apostołem”.

Cieszę się także z tego, jak wielką rolę w apostołstwie odgrywali proboszczowie, wikarzy i duszpasterze, którzy naśladowali św. Wincentego.

Zapraszamy na Msze św.:

- Dni powszednie: 7.00 i 18.00
- Dni świąteczne: 8.00, 10.00, 12.00, 18.00
- Kapłani i bracia zakonnicy: ks. Marcin Motyka, ks. Józef Dąbrowski, ks. Kazimierz Kulasza, ks. Tadeusz Czulał, ks. Tadeusz Miszewski, ks. Stanisław Matuszewski, ks. Jerzy Szady, ks. Marek Chmielnik, br. Piotr Wąsik, br. Leszek Stefaniak, br. Tadeusz Kochanek